

7653 J2

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Poczta polowa 53 dn. 15. VI. 1921 r.

Oddział II informacyjny

Nr. 24828 II B.W./5

Do

(według rozdzielnika)

Przesyła się przy niniejszym do wiadomości  
artykuły p.t. "Piłsudski" ("Głos Rossii" z dn. 19.V. Berlin), "Galicja  
Wschodnia" ("Głos Rossii" z dn. 26.V Berlin), "Polska, Państwa Bałtyckie  
Rosja" ("Głos Rossii" z dn. 30.IV. Berlin)..

Szef Oddziału II

za zgodność:

(-) Matuszewski

*X. Libeferst.*

ppłk. p.d. Szt. Gen.

Otrzymują:

- 1. B.W. 2
- 2. B.W. 4
- 3. B.W. 5
- 4. Adjutantura Generalna
- 5. M.S. Wojsk
- 6. M.S.Z. - na ręce of. łączn.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA  
L: Dz. 7653 23 dnia 17 VI 1921 r.  
stac. Wydział

INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Zakł. Graf. Nacz. Dow. Nr. 2438 5000. 6.V.21.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

191

PILSUDSKI

-----

artykuł A. Wolskiego wksiążce umieszczony w  
"Głosie Rosji" - Berlin 19 maja.

Rosyjska literatura o Piłsudskim nie jest obfitą; mistyczno-ekstatyczna broszura D.S. Mereżkowskiego i "Oda do Piłsudskiego" inż. hr. Nowickiego, która jak wszystkie ody nie jest obiektywną.

Był jeszcze kilka biografji w gazetach. Dodamy więc kilka cech charakterystycznych polskiego feldmarszałka.

-----

Laury wojenne Piłsudskiego trzeba uważać za nader przesadzone.

Pomimo usilnych starań generała Veygand, by ukryć się za szerokimi plecami Piłsudskiego - tylko lekkomyślni polacy mogli mu wierzyć na słowo. Kursowała nawet plotka, jakoby odrzucono plan generała Veygand'a (zgubny dla sprawy!), a przyjęto dyrektywę Piłsudskiego, której rezultatem był "cud".

Prawdziwą zaś zasługą Piłsudskiego było to, że nie cofnął się przed koniecznością rozstrzelania kilkudziesięciu dezertorów, w tej liczbie oficerów i żołnierzy.

Urządzano w Warszawie wojenno-policyjne obławy, mające na celu chwycenie dezertorów, odstawiano do cytadeli i rozstrzeliwano. To zrobiło wrażenie. Tymczasem nadciągnęły zaufane pułki poznańskie z niemieckim wyszkoleniem i krucha armja czerwona cofnęła się po pierwszym starciu.

Jednakże do armji polskiej, nie licząc współpracy gen. Weygand, wcielono około 1000 linjowych oficerów francuskich do sztabów pułkowych włącznie.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Pochód zaś na Kijów, z wojskowego punktu widzenia był szczytem analfabetyzmu.

Polacy tłumaczyli się wtedy niedostateczną pomocą ze strony ukraińców, lecz przedsięwziąć operację podobną nie zapewniwszy sobie pomocy z tej strony mógł tylko taki strategik jak Piłsudski. Należy pamiętać, nawiasem mówiąc, że wykształcenie wojenne prawej jego ręki gen. Sosnkowskiego ogranicza się na znajomości komendy rosyjskiej, a doświadczenia wojenne na stanowisku adjutanta w "legjonach polskich".

Sila Piłsudskiego polega nie na wykształceniu wojskowym i talentach, lecz na "tajnej" wojennej organizacji tak zwanych "piłsudczyków". Jest to czemś w rodzaju maseńsko-rycerskiej loży, której członkowie są w ścisłej łączności i podlegają dyscyplinie partyjnej, niezależnie od rangi.

Znaczne wystąpienie Zeligowskiego było zorganizowane w ten sam sposób. Tajny rozkaz został wydany i powstał jedyny w swoim rodzaju bunt wojskowy na mocy rozkazu rządu.

"Piłsudczycy" zajmują wszystkie odpowiedzialne stanowiska, wszędzie posiadają swych ludzi. Są wszechmocni. Nie podlegają żadnym karom. Są to komuniści współczesnego ustroju Polski. Zresztą pomiędzy nimi znajduje się wielu idealistów, fanatyków, ludzi pod względem osobistym bez skaży.

Gdy ich nie było armja polska zniknęłaby jak bańka mydlana.

To jest prawdziwą zasługą Piłsudskiego wobec Polski.

Lecz czy jednakże państwo konstytucyjne może mieć za podstawę podobny bonapartyzm?

=====

"Jestem człowiekiem silnym, zwierzał się Piłsudski Mereżkowskiemu - lecz często opadają mi ręce. I wydaje mi się, że pracuję nie dla mego narodu, lecz przeciw niemu".

Jest to poniekąd słusznem.

Piłsudski pragnie zwycięstw i założenia w Warszawie "czwartego

Rzymu."

Naród pragnie pokoju za wszelką cenę. Piłsudski marzy o "związku narodów Europy Wschodniej" pod hegemonją Polski.

Naród nie miałby nie przeciwko temu, by schronić się pod skrzydło przyszłej Rosji - w najlepszym razie polubownie wykreślić swe granice kosztem małych narodów.

Galicja, Kozmań i Kongresówka odtwarzają bajkę o "raku, żabędzio, i szczupaku".

Piłsudski będąc ukrytym zwolennikiem rozumowego absolutyzmu wzmo-  
cniwszy ducha odgrywa rolę wykonawcy woli Najwyższego Sejmu.

Sejm zaś podejrzliwie obserwuje belwederski bonapartyzm.

-----

Piłsudski jest miłośnym, ponurym, skrytym.

Wszystkie jego sympatje koncentrowały się na byłej Austrii.  
Był on brygadierem armji habsburskiej, ostoją tronu, koło którego według  
socjalisty Daszyńskiego, polacy obwijali się jak bluszez. Piłsudski  
nosi nawet plaszcz austriacki.

Chciałby on wzorować Polskę na państwie Austriackim: stąd wiec  
ne kokietowanie Węgier i sentymentalne wspomnienia "o wspólnym królu"

Lećz admirał Chorty nie ma zamiaru dzielić się władzą z nar-  
szakiem Piłsudskim.

-----

Piłsudski pomimo pozornej wiarołomności jest bardzo elastyczny  
tego mógłby mu pozazdrościć sam Lenin.

Były rewolucjonista otacza się adjutantami z pośród polskiej  
magnaterji.

Rusofob subsyduje Sawinkowa, brata się z Mereżkowskim i Burce-  
wem, koledze z katorgi, który zależnie od humoru albo składa mu intymne  
wizyty, albo zasypuje wymyślaniami w "Obszczem Diele".

Człowiek, który jeden z pierwszych proklamował prawo Białorusi

do samookreślenia - w milczeniu przygląda się wiwisekcji dokonanej w stosunku do niej przez traktat ryski.

Zasypuje komplementami poznańców, których nienawidzi i którzy odwzajemniają mu się tem samem. Wyznacza stanowisko wysokie gen. Hallerowi, którego nie zmiłi i obawia się nie bez powodu.

Podkreśla zawsze, że nie istnieje dla niego "ani hellen, ani izraelita" - pozwalając równocześnie na niesłychane gwałty nad żydami (obóz koncentracyjny w Jabłonnę).

====

Znany adwokat warszawski prosił Piłsudskiego o ułaskawienie pewnego sierżanta skazanego na śmierć za kradzież. Piłsudski odmówił, dodając: "dreszcz przerażenia powinien wstrząsnąć Polską, inaczej nigdy nie wykorzenimy zła".

Rozstrzeliwania nie pomogły. Piłsudski zmuszony był ułaskawiać. Wypadkowo jednym z pierwszych, którzy zostali ułaskawieni był oficer intendentury - żyd.

"Jeszczeby też - syczeli polacy- to wpływy żydówki, z którą żyje".

To prawdopodobnie plotka, lecz faktem jest, że obecnie zawart Piłsudski małżeństwo morganatyczne. Mówią, że kocha on życie rodzinne, lecz nie może się zdobyć na danie nazwiska swej żonie i córce, jak z obawy skompromitowania się, jako głowa państwa. Zabawny punkt widzenia u byłego katorżnika, jak go pogardliwie nazywają endecy polscy.

====

Piłsudski, jak większość wielkich ludzi Polski (Mickiewicz, Kościuszko) nie jest właściwie Polakiem, lecz litwinem. Psychologicznie jest to ważny szczegół: "Litwo Ojczyzna moja - pisał Mickiewicz, wspominając swój Nowogródek".

Nowogródkiem Piłsudskiego jest Wilno. W Warszawie czuje się on zdepe- zowanym, warszawianinem jest o tyle, ile tego wymaga zajmowane przez niego stanowisko. W innych warunkach, innem środowisku silna ta i skoncentrowana jednostka wykazałaby się w odmiennej postaci. Szowinizm polski zatrzał sam

*strodawca z Polonej etice czerpac, zyna wode*

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York